Ner 29. ROK 1845. ŚRODA 5 LUTEGO.

Pismo to wychodzi codziennie oprocz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	Godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne różne uwagi
3	6	27 2, 558	— 0, 5	1, 90	Zachodni słaby	Pochmurno	Mgła
	2	2, 269	+ 0, 3	1, 93	Pł. Zachodni ,,	,,	Mgła
	10	1, 319	+ 0, 1	1, 95	ZPł. Zachodni ,,	,,	

Wiadomości krajowe.

KRAKOW.

Z wczorajszym ostatnim dniem karnawału, skończyły się *Muzyki*, *Tańce*, *Hulanki*, *Pikniki*, — nareszcie Bale i Reduty, — bo my tu zawsze dzielemy publiczne zabawy na dwie kategorye. Do pierwszéj należą tak dopiero nazwane: *Muzyki*, *Tańce*, *Hulanki*, *Pikniki*, gdyż zwolennicy tych,—inaczéj nie mówią pomiędzy sobą, tylko: »*Pójdziesz ty dziś pod Koguta, bo tam będzie* Muzyka? — to się rozumie że będą tańczyć i płacić po 6 groszy za taniec — trwający nb. najwięcéj dwie minuty;— lub: »*Wczoraj byłam na* tańcu *i lokaj od grafa oświadczył się mojéj siostrze.*« — Obie te zabawy, jedno znaczą, i odbywają się pod białemi tablicami, to jest w szynkowniach.— Członkowie trzeciéj kategoryi, to jest *Hulanki* jakie dawniéj bywały na Kleparzu, na godzinę przed rozpoczęciem się tego tak nazywanego na afiszach: *Wieczoru Obywatelskiego*, wstępują do korzennych sklepów i tam zjadają na sucho po dwa lub trzy śledzie niemoczone, — każdy się domyśli, że bynajmniéj nie na ten cel, w jakim te słone ryby dawane są w niektórych wojskach żołnierzom pijakom, aby przez kilka godzin w kozie usychali z pragnienia;— rodzaj ten niewinnéj zabawy, bo pijanym nigdy jeszcze rozmyślnie popełnionego występku niezarzucano, zdaje się że *Szanowna Wstrzemięźliwość* berłem swojem zwichnęła, bo nie mieliśmy tego roku wieczorów obywatelskich za jedno lub dwuzłotowemi biletami. — Ze wszystkich tych kategoryj *Piknik* jest najhuczniejszy; — tak dalece, że niechcąc przerywać czasem lubego snu mieszkańcom miasta,— cichaczem wynosi się na przedmieścia; — tam już huczy sobie dowoli i nieraz kończy się nawet z łoskotem, tak dalece, że niektórzy członkowie téj przyjacielskiéj uciechy, powracają litografowani do domu.

Popielec dziś szczęśliwie rozpoczęty — posypując głowy popiołem, — chociaż bardzo skąpo, nieomieszkał przynajmniéj późno wracających do domu, posypać także i śniegiem, zapewne dla ochłodzenia.—

Należące do drugiéj kategoryi, Bale i Reduty, nie były tak liczne i ożywione w tym roku jak to dawniéj bywało w Spiskim pałacu połączonym z Krzysztoforami — późniéj na salach Knotza, a nawet jeszcze przed trzema laty w letniej willi Steinkellera.—Dla czego?— zapyta się niewiadomy. Oczywiście, ku chwale dzisiejszéj sceny naszéj wyznać trzeba, dla tego, że teatr podrzędną tylko część zabaw publicznych stanowił, — dziś zaś wszystkie przyjemności w sobie połączył do tego stopnia, że zwichnął wszystkie inne, nawet prywatne zabawy. U nas wiele jest takich rodzin, średnie posiadających majątki, — które dawniéj dawały u siebie w karnawał nie szumne, ale zawsze ładne wieczorki kosztujące 40 do 50 dukatów; dziś *abonament* półroczny mniéj więcéj to samo wynosi,—a jakto mówią *dwa grzyby w barszcz* niechętnie się wyrzuca — z tąd niektóre wieczorki przeniosły się do lóż, — i bardzo im to do twarzy; — możeż być miléj wieczór przepędzony jak na ładnéj komedyi, lub rozkwitującéj pod tak szczęśliwą wieszczbą operze? To samo z pojedynczemi dzieje się osobami, — że zamiast na wisty przez jesienne i zimowe wieczory, zamiast na bale w karnawał, wolą iść 5 razy w tydzień do teatru — Otóż to kardynalna przyczyna, zeszczuplonych dziś balów i redut, — przyczyna błoga, — bo dowodząca, że dziś rzeczy duchowe nad zmysłowemi wzięły przewagę.

Wczorajsza Reduta, już bardzo przerzedzona, jakto było zapowiedziane, skończyła się na Obiadku z Magdusią i nastapiła cisza jak

makiem zasiał, że już o pierwszéj po północy, można było prawie słyszeć szmer, jaki czynił śnieg pobielający miasto z osmolin karnawałowych. XX.

Spostrzeżenia, w Styczniu b. r. w obserwatoryum czynione, dały następujące wypadki: Sredni stan barometru był 27" 5''' 92, prawie zupełnie tak, jak z 20 letnich obserwacyi wynika; najwyższy stan był dnia 9. 27" 10''' 37; najniższy dnia 29: 26" 8''' 37, tak, że miesięczna zmiana 14''' 00 wynosiła. Srednia temperatura była 0° 45 R; znacznie wyższa, niż zwykle, gdy 20 letnie przecięcie 3° 64 daje; od 20 lat była średnia temperatura, tego miesiąca tylko w r. 1834 większą jak tego roku. Największe ciepło było dnia 21: +4° 3 R. najmniejsze d. 31: 8° 8. Srednia sprężystość pary wodnéj wynosiła 1''' 80, najwyższy jéj stan był dnia 8 przy +3° 3 R ciepła, wysokim stanie barometru słabym ZPł. Zachodnim wietrze i chmurném niebie. Najniższy stan był d. 31 przy niskim stanie barometru, 8° 8 R. zimna, znowu słabym ZPł. Zachodnim wietrze, i pogodnym czasie. Wiatr panujący był WPn. wschodni; wichru żadnego. Dnia zupełnie pogodnego niebyło, pogodnych z chmurami 15, całkiem pochmurnych 16, deszcz padał w dniach 7, częściéj jak zwykle, śnieg w 6, a więc rzadziéj, mgła była w dniach 11, znacznie częściéj niż w tym miesiącu zwykle. Srednia różnica największéj i najmniejszéj wartości zboczenia igły magnesowéj wynosiła 2' 22", największe zboczenie było dnia 16, najmniejsze dnia 31, największe dzienne wachnienie było dnia 16, najmniejsze dnia 4. Obserwacye które w Listopadzie i Grudniu r. z. mały przybytek zboczenia okazały, porównane ze Styczniem 1844 dały zmniejszenie o 4' 53". Ruch cokolwiek nieregularny miała igła d. 13, 14, 15 i 16. Rzadki przypadek, że zboczenie popołudniowe, o zwykłym czasie największości, mniejszém było od odpowiedniego rannego w czasie najmniejszości, wydarzył się w tym miesiącu daleko częściéj niż zwykle, i to dnia 5, 7, 8, 10, 11, 25, a szczególnie d. 29, kiedy największe zboczenie popołudniowe o 3' 52" mniejszem było od najmniejszego rannego; zrana tego dnia było zboczenie o 5' 28" większe jak miesięczna średnia najmniejszość. Obserwowano w tym miesiącu 749 pozycyi igły, tak że od roku 1840 jest już teraz 39,617 obserwowanych pozycyi.

Kraków d. 3 Lutego 1845 r.

Weisse Dyr. Obs.

Wiadomosci zagraniczne.

— *Paryż* 22 *Stycznia.* —

(Dalszy ciąg posiedzenia izby deput. z dnia 21 stycznia.)—»Marokko mówił p. Thiers między innemi, ma dwie strony: Najprzód wojna która prowadzona była z chwałą, energią i powiem z szczęściem. Daléj następuje traktat, a tu wyznam szczerze, nie czuję tego samego zadowolenia. Zapewnie nie więcéj jak gabinet, nie chciałem podbicia Marokko. Byłem i jestem zawsze stronnikiem nieograniczonego zajęcia w Algeryi, i widzę po kiwnięciu głową marszałka Bugeaud, że podziela moje zdanie. (Smiech) Ale rozszerzać się w Marokko byłoby błędem, i to nierozważne rozszerzanie się wzbudziłoby za granicą sprawiedliwą niechęć. Prócz tego trzeba wiedzieć, że po świetnem zwycięztwie nad Isly, przygotowania nie były dostateczne aby iść naprzód, aby iść aż do Fezu, gdyby zaszła tego potrzeba. Marszałek Bugeaud. « Proszę o głos (poruszenie). P. Thiers: wojsko morskie było w takim stanie, że dla braku zaopatrzenia trzeba było opuścić Mogador. (Reklamacye ze środka) Dziwią mnie te reklamacye, bo to co mówię, wykrywa się z depeszy udzielonych izbie przez ministerstwo. Okazuje się z tych depeszy, że flocie zbywało na żywności, i że mała załoga Mogadoru, przerażona swem położeniem, nalegała aby ją zabrano, do czego młody admirał był zmuszony się przychylić. Czy to były powody, które podyktowały traktat? Chcę powiedzieć co się może zdawać będzie mylnem, a co ja uważam za ścisłą prawdę. Wiecie komu winni jesteśmy nieszczęśliwy traktat? konsulowi Pritchard (śmiech ironiczny w środku.) · Tak panowie! i to wprowadza mnie do mówienia o Otaheiti. Poświęciliście w Maroku interes Francyi, dla uspokojenia drażliwości Anglii wznieconéj przez kwestyę Otaheityjską. W końcu mowy rzekł p. Thiers: »Wszakże udzieliliście nam fakta: wynagrodzenie Pritcharda, traktat z Marokiem, i rewizya traktatów względem prawa przeglądania okrętów.

Wielkie poruszenie nastąpiło po mowie p. Thiersa, i posiedzenie przez kilka minut było przerwane. Poczem podniósł się p. Guizot, aby odpowiedzieć na mowę pana Thiersa. Oświadczył najprzód, że nie będzie się wdawał w roztrząsanie gabinetu z dnia 1 marca, otrzymał on już wyrok Francyi i Europy. Nie chce także iść w ślad za p. Thiers w jego wojskowych, politycznych i historycznych uwagach, ale się ograniczy na szczególnych kwestyach, mianowicie co do Otaheiti, Marokko i prawa przeglądania okrętów, na które panu Thiers odpowiada. W końcu oświadczył minister że w tym względzie rozstrzygnienie pozostawia izbie, zapewniając, że we wszystkiem czystą prawdę objawił.

Mówią o dodatku do adresu, który pp. St. Marc Girardi i Dufaure postanowili dziś rano na zgromadzeniu, na którem mieli być obecni pp. Thiers, Billault, Dupin, Duvergier de Hanrane i Odillon Barrot.

Z Algieryi nadeszły pod d. 20 b. m. następujące wiadomości: »Słychać, że komissarz cesarza marokańskiego, który z oczekiwanym tam codzień jenerałem Delarue porozumieć się ma względem wytknięcia granicy między Algieryą

i Marokiem, już się znajduje w Uszda, i że cesarz marokański osobiście tchnie pokojem, ale że anarchia w Marokko szerzy się coraz bardziéj, i że w téj chwili prowincye marokańskie są w całem powstaniu. Dodać jeszcze należy, że w innych okolicach władza Abd-el-Rhamana jest tylko imienna i że jego najstarszy syn, na którego najwięcéj liczono, od czasu klęski nad Isly, w oczach ludności utracił wszelkie znaczenie. Lekceważenie w jakie popadł ten xiążę, każe wątpić, czy po swym ojcu będzie mógł na tron wstąpić. Abd-el-Kader, któremu nie można zaprzeczyć ducha obliczającego, przygotowuje się już na wszelkie przypadki. I pomimo przedsięwziętych przez pograniczne francuzkie władze środków, udało mu się niektóre części obozujących blizko granicy pokoleń przeciągnąć na swoją stronę, tak, że jego jazdę liczą już znowu na 1000 koni. Jenerał Cavaignac z oddziałem swego wojska zbliżył się z Tlemcen do granicy, aby na poruszenia tamecznéj ludności dać baczenie, i w Oranie uorganizowaną została ruchoma kolumna, dla wyruszenia stosownie do okoliczności przeciw nieprzyjacielowi.

Od francuzkiego poselstwa w Chinach nadeszły nowiny pod d. 3 paźd. Okręt *Syrena* powraca do Francyi, dotąd w lutym przybędzie. W przeciągu 6 tygodni ma być zawarty i podpisany traktat, który ma przywieźć przez Suez do Francyi sprawujący interessa dla jego ratyfikacyi. Tymczasem sam poseł uda się do Batawii, a po otrzymaniu traktatu powróci do Francyi.

Zdrowie p. Villemain coraz więcéj się polepsza. Odbywa codzień przejażdżkę w towarzystwie jednego przyjaciela lub swego lekarza.

Jedno miejsce wczorajszéj mowy p. Thiers, gdzie mówi o przymierzach Francyi, okazuje widocznie, jakim ideom p. Thiers i po doświadczeniu z r. 1840 jeszcze hołduje. P. Thiers nie chce się ciągle wyrzec myśli odzyskania granicy reńskiéj, i jego pożądliwość żelaznéj korony włoskiéj jest i dziś tak żywa jak dawniéj.

Dnia 17 nadeszły z Londynu do tutejszego ministerstwa spraw zagr. nowe wiadomości, dające p. Guizot bliższe objaśnienia we względzie udzielonych już przyzwoleń co do prawa o przeglądanin okrętów. Gabinet waha się jeszcze, ale od kilku dni nabrał większéj nadziei gdyż kilkunastu deputow., których przychylność do ministerstwa jest znana, przybyli spiesznie z prowincyj; aby je wspierać w głosowaniu nad adressem. Zdaje się, iż pan Hebert przeznaczony jest na następcę p. Villemain, jeżeli ułożony przez niego projekt do adressu zostanie w głównych zasadach przyjęty.

— *Hollandya.* —

W mieście Nieuwandam odbyły się dnia 12 Stycznia r. b. wyścigi łyżwowe na lodzie, 44 jeźdźców na łyżwach miało udział w téj zabawie, i przestrzeń wynoszącą kilkaset łokci hollenderskich przejechono w 15 sekundach. Z Gröningen donoszą o starcu, który obchodził swoją setną rocznicę urodzin, a ślizgając się padł i mocno się potłukł.

Minister skarbu ogłosił, że pewien amsterdamski obywatel darował skarbowi bilet bankowy na 25,000 złhol.

— *Londyn* 21 *Stycznia* —

Onegdaj umarł w Port-Eliot, lord William Eliot, hr. St. Germain, w wieku lat 80. Lord Eliot, teraźniejszy sekretarz stanu dla Irlandyi, obejmie po swym ojcu tytuły i godności, i w skutek tego wystąpi z izby niższéj; zapewne także złoży swój urząd jako sekretarz stanu dla Irlandyi. Następcą jego będzie zapewne p. Sydney Herbert, teraźniejszy sekretarz admiralicyi. Lord Eliot objąć ma wyższą posadę w gabinecie.

Według dz. *Observer*, Dr. Lushington i xżę Broglie mają tu w Londynie odbywać swoje konferencye względem prawa o przeglądaniu okrętów.

Globe mówi: Biega pogłoska, że na przyszłem posiedzeniu parlamentu będzie zaproponowane znaczne pomnożenie budżetu dla floty. Pogłoska ta otrzymała przez rządowe dzienniki poniekąd potwierdzenie. Dz. *Morning Herald* ogłosił temi dniami taki artykuł, z które o można się było tego dorozumieć. Jego wieczorne echo, dziennik *Standard*, wyraził się jeszcze dokładniéj, i dał do poznania, że znaczna część przewyżki z dochodów ma być obrócona na rozszerzenie obronnych środków narodu przeciw obcym zaczepkom. Dowiadujemy się także, podobno z pewnego źrodła, że czynny ruch w warsztacie okrętowym i w zbrojowni Cherburga obudza niedowierzanie, i to jest właściwą przyczyną, dla któréj rząd naszą flotę chce wzmocnić.

Gazeta *Times* pisze: »Wszystkie państwa europejskie współubiegają się w czynnem pracowaniu nad utrzymaniem powszechnego pokoju. Nigdzie nic się nie każe lękać wojny, nawet wojny o zasady polityczne. Nadto, uznano w Europie tę prawdę, że każdy kraj w szczególności ma największy interes w pomyślności i postępach innych krajów, i Wielka Brytania słusznie się szczyci z danego świeżo w tym względzie wielkiego przykładu, otworzywszy na drugiéj półkuli świata nowe źródło handlu i pomyślności dla wszystkich narodów. Ten jeden fakt byłby dostatecznym do nadania największéj świetności pięknemu stanowisku, jakie Anglia umiała sobie zapewnić w poczecie cywilizowanych narodów.

Niedosyć na tem; żadna z ubiegłych epok nie widziała państwa naszego w stanie bardziéj pomyślnym i z bardziéj zaspokajającą przyszłością. Nigdy kredyt narodowy nie był gruntowniéj usadowiony, nigdy publiczne ciężary nie były znośniejszemi i dla ludu i dla przemysłu, nigdy nie było równie znacznéj w dochodach przewyżki nad wydatkami i nigdy spokojność i bezpieczeństwo publiczne nie było skuteczniéj zapewnione jak w obecnym czasie.«

Pierwszy minister, Sir Rob. Peel, zapewnił z własnéj szkatuły 2500 franków pensyi dożywotniéj pisarzowi angielskiemu panu Bulwer, autorowi wielu romansów, a między niemi Eugeniusza Aram.

W Dublinie chodzi pogłoska, że O'Connell w przyszłym miesiącu uda się do Rzymu. W maju t. r. przybyć tu ma z Ameryki prezydent Stanów Zjedn. pan Tyler.

Zmarły niedawno Liwerpoolski bankier, Ryszard Leyland, podarował na dzień przed śmiercią, bratu swemu Krzysztofowi Bullen, ogromną summę 1 milion f. st. (42 miliony złp.) Ten rodzaj darowizny pomiędzy żyjącemi zdarza się często w Anglii, dla uniknienia ogromnéj opłaty stempla od sukcessyi.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 4 do dnia 5 Lutego.

Walusiński Ludwik, Miszarieff Andrzéj Królikiewicz Piotr, Ostaszewski Kazimierz ob., Zakrzeński Felix, Koczott Tomasz, z Polski; -- Szorstein Eleonora, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Teleżyński Józef ob., Bzowska Maryanna, do Polski; -- Monikowski Adolf, Firszten Michał, Schneider Michał, do Galicyi; -- Detlaf, Wasilewski Jan, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 728.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości że w myśl uchwały Senatu Rządzącego z dnia 17 Stycznia r. b. Nr. 291 odbędzie się w biórach Wydziału publiczna licytacya *in minus* przez sekretne opieczętowane deklaracye na ręce Senatora w Wydziale Prezydującego w dniu 18 Lutego r. b. do godziny drugiéj z południa składać się mające, na dostawę kamienia do cegielni Rządowéj do wypalania na wapno w ciągu r. b. potrzebnego, *pretium fisci* za każdy sążeń z odwozem i ustawieniem złp. 23 gr. 21 naznacza się, *vadium* złp. 200 każdy z pretendentów w Kassie Głównéj złoży, która złożenie to na wierzchu deklaracyi poświadczy. O innych warunkach w biórach Wydziału wiadomość powziętą być może.

Wzór do Deklaracyi.

Na skutek obwieszczenia Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi z d. 30 Stycznia 1845 r. Nr. 728 względem odbywać się mającéj licytacyi na dostawę potrzebnéj ilości w r. 1845 kamienia na wapno do cegielni Rządowéj, składam niniejszą deklaracyą, iż przedsiębiorstwa tego podejmuję się za zapłatę za każdy siąg kamienia z dostawą do cegielni i ustawieniem po złp. (tu wyrazić cenę) i takowe według warunków licytacyi przezemnie przejrzanych i zrozumianych w zupełności i jak najdokładniéj uskutecznię. Zaświadczenie Kassy Głównéj na złożone *vadium* znajduje się na niniejszéj deklaracyi zamieszczone (tu wyrazić datę, imie nazwisko i miejsce zamieszkania (ostrzega się aby deklaracye pod ich nieważnością pisane były wyraźnie bez przekreśleń lub zastrzeżeń, na wierzchu zaś napisanem być winno: »Deklaracya odnosząca się do licytacyi, na dostawę kamienia do cegielni Rządowéj« tudzież poświadczenie Kassy Głównéj na złożone *vadium.*

Kraków d. 30 Stycznia 1845 r.

Senator Prezydujący,
KOPFF.
Referendarz L. *Wolff.*

Nro. 282.

PROKURATOR RZĄDOWY PRZY TRYBUNALE

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zawiadamia strony interes w tém mieć mogące, iż P. Paweł Więckowski Reskryptem Senatu Rządzącego w d. 22 Lipca 1844 r. do Nr. 3307 D. G. S. wydanym, zamianowany zastępcą Komornika Sądowego wezwanym został do pełnienia w Mieście Krakowie czynności urzędu jego dotyczących.

Kraków d. 24 Stycznia 1845 r.

A. GUBARZEWSKI.
(3r.) J. *Więckowski.*

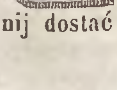
LOTERYA KRAJOWA.

W ciągnieniu 1136 dnia 5 Lutego 1845 roku w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące Numera:

66. — 40. — 49. — 21. — 26.

Przyszłe ciągnienie 1137 przypada dnia 12 Lutego 1845 roku.

Doniesienie prywatne.



Naszego tegorocznego znacznego spisu Drzew, krzewów roślin, jak również flanców fajerkowych i Georginij dostać można bezpłatnie u W. Franciszka Antoniego Wolffa w rynku głównym pod Nr. 20 w Krakowie.

Hamburg w miesiącu Styczniu 1845 r.

James Booth Synowie
Właściciele Szkółki Flottbeckerowskiéj.